



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu zł. 1.63. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica Kościuski Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O., 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4.
w piątki od 6-8.
Administracja czynna jest codziennie od godz. 17
do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

o co oskarżamy?

Nie oskarżamy „pomajowego” systemu rządzenia o to, że „wywołali” oni lub „spowodowali”

DZISIEJSZY KRZYŻ GOSPODARCZY;

takie oskarżenie byłoby nieprawdą; źródła kryzysu sięgają samych założeń USTROJU KAPITALISTYCZNEGO;

przyczyny najgłębsze kryzysu można usunąć dopiero, usuwając kapitalistyczną formę gospodarki.

Oskarżamy natomiast kierowników „pomajowego” systemu rządzenia o

ZAOSTRZENIE I POGŁĘBIENIE KRZYŻYSU;

o działalność, która utrudnia, a ponieważ utrudnia, która

WALKĘ Z KRZYŻEM,

skuteczne pomniejszenie jego napięcia skutecznego ulżenia ludzkiej nędzy.

Dlatego oskarżamy o te rzeczy?

1) Bo w miesiącach, następujących bezpośrednio po przewrocie majowym Polska przeżywała okres t. zw. dobrej koniunktury; Rządy „pomajowe” okresu tego nie wyzyskały; nie umiały przewidzieć powrotnej fali kryzysu; nie potrafiły przygotować się na nią; wszelkie ostrzeg. głosy traktowały, jako przejaw „złotego partyjniactwa” swoją „radosną twórczość” w dobre pomyślnej prowadzili bez ładu, bez składu i bez planu.

2) Bo z chwilą nadejścia kryzysu Rząd p. JWIAŁSKIEGO, zajęty AWANTURNICTWEM POLITYCZNYM, nie zwrócił najmniejszej uwagi na jaskrawe nawet oznaki zbliżających się trudności i nie przedsięwziął żadnych środków zaradczych.

3) Bo z chwilą objęcia władzy przez Rząd p. BARTLA AWANTURNICTWO POLITYCZNE nie ustąpiło, przeciwnie—wzmogło się, chociaż w formach odmiennych, skoncentrowane na odcinku „taktiki” sejmowej Klubu B. B., tworzące „rządy uboczne”, tworzące

POWSZECHNY STAN NIEPEWNOŚCI,

który utrudnia straszliwie jakąkolwiek akcję i pracę planową, który uniemożliwia załączenie przez Państwo drobnej chociażby pożyczki na warunkach jako - tako możliwych.

Ruchunek za to wszystko płaci dzisiaj cały kraj, płaci w pierwszym rzędzie

KLASĄ ROBOTNICZĄ
płacą WŁOŚCIJANIE, placą PRACOWNICY UMYSŁOWI.

Za tak ostre, za tak tragiczne skutki kryzysu, za jego przedłużanie się i pogłębianie w tak trudnej dla Polski postaci

ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADA CAŁKOWICIE I WYŁĄCZNIE NA KIEROWNIKÓW I TWÓRCÓW SYSTEMU.

Ale dzisiejszy prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel także nie jest wolny od odpowiedzialności historycznej. P. Bartel nie może nie zdawać sobie sprawy z tego, że STAN NIEPEWNOŚCI I DWUZNACZNOŚCI PO-

ŁOŻENIA POLITYCZNEGO KRAJU JEST NIESZCZĘŚCIEM,

dosłownie nieszczęściem tak samo i w dziedzinie gospodarczej, bodaj przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej P. Bartel jest prezesem Rady Ministrów. Jeżeli nie jest w stanie być w d-nych warunkach premierem — prawdziwym — to jakąż jest jego rola? My dzisiaj stwierdzamy fakt i zakres

ODPOWIEDZIALNOŚCI OBOZU „SANACYJNEGO”

za stan obecny.

Masy ludności rozumieją i czują, że jest istotnie tak, jak piszemy.

I WYROKU DZIEJÓW już nic nie odwróci.

ZA DUŻO NIEPRAWOŚCI.

Posel tow. Hausner, przemawiając w Sejmie w czasie dyskusji nad resorsem Min. kolei, prowadzonej na temat osławionych progów kolejowych, omawiając sprawę usunięcia dyr. Barwicza oraz konflikt między przedsiębiorcą, a dyrekcją, rolę p. Barwicza w tym konflikcie, wspomina o tem, że p. Sobolewski domagał się nawet, aby pp. Gąsowskiego, i Ciechanowieckiego z miejsca aresztować i kołczy tem, że, jeśli taką jest administracja, taką jest poli-

tyka personalna Ministerjum, jeśli we Lwowie komisarzem miasta jest p. Nadolski, któremu p. Römöcki jako minister, zarzucał łapownictwo, a drugi minister w tym samym gabinecie zrobił tego p. komisarzem miasta, słowem jeśli się to wszystko zważy, to jak społeczeństwo ma odpowiedzieć na hasło, rzuczone w maju 1926 roku? Chyba okrzykiem: Marszałku Józefie Piłsudski, za dużo nieprawości dzieje się w tem Państwie!

Demonstracyjne wiece kupców.

W tych dniach w szeregu miast odbyły się wiece kupców w sprawach podatków i kryzysu.

W Krakowie obradowali ramię przy ramieniu kupcy polscy i żydowscy, zgodnie przemawiali ks. Kasprzyk z Ch. D. i p. Szechter, mimo że klasie pracującej każę się bojkotować żydów lub nienawidzić „gojów”.

W Warszawie podczas przemówienia posła BB. p. Idzikowskiego, który bronił rządu, a winę za kryzys chciał

zwać na opozycję—wybuchła awantura i posypały się okrzyki: „Nie będziemy płacić podatków na luksusowe samochody”.

W każdym razie obecne nastroje wśród kupiectwa są bardzo złe. Trzeba tylko, aby zwłaszcza drobni kupcy zrozumieli, że nie powinni walczyć ze zdobycami klasy pracującej, bowiem jeśli robotnikom i melorolnym będzie źle, to kupcy też sami nie zjedzą swoich towarów.

Byleby handel szedł.

W związku z ukazaniem się w Hamburgu książki pod tytułem „Krwawa międzynarodówka” prokuratora na pod stawie tam zawartych materiałów wytoczyła proces o zdradę stanu, dwóm przedsiębiorcom Kruppowi i Thyssenowi. Oskarża się o to, że w czasie wojny sprzedawali materiały wojenne w Holandji i Szwajcarii.

W tych zaś państwach jako neutralnych materiały te kupowały państwa walczące z Niemcami. Poza tem oskarżenie zarzuca Thyssenowi sprzedaż patentu na materiały wojenne Anglikom. Na dobitkę wspomniany dwaj fabrykanci należeli do „narodowej” partii.

A gdybyśmy tam poszukali między naszymi „patriotami”?

Jak długo będzie obradował Sejm?

Po uchwaleniu budżetu przez Sejm, wyrażano obawę, że zwyczajem dawnym, rząd będzie starał się jaknajprędzej zamknąć sesję Sejmu. Ale na to potrzeba, by Senat bez zmian przyjął budżet. Tymczasem Senat na to się nie zgodził i już przystąpił do pracy nad budżetem, zapowiadając szereg poprawek. Stąd należy wnioskować, że sesja Sejmu i Senatu trwać będzie co najmniej do 1 kwietnia.

Rząd cofnął ulgi podatkowe.

Na ostatnim posiedzeniu podkomisji Skarbowej minister skarbu oświadczył, że rząd posunął się za daleko w udzieleniu ulg podatkowych w podatku obrotowym i wobec tego wycofuje się.

Obciążenie jakie z tego powodu wyniknie w wyższym stopniu dotknie większe przedsiębiorstwa.

Tardieu utworzył rząd

W ostatniej chwili dowiadujemy się że Tardieu (czytaj Tardie) udało się utworzyć nowy rząd, który składa się z przedstawicieli ród reakcyjnych. Mimo to pozostał w rządzie radykał Briand jako minister spraw zagranicznych.

Nowy rząd pracuje nad przygotowaniem programu z którym wystąpi przed Sejmem francuskim.

Socjaliści atakują ostro ministra Brianda za wejście do gabinetu skrajnie reakcyjnego.

Zwycięstwo demokracji w Rumunji.

W czasie wyborów do Sejmu rumuńskiego w wielu miejscach doszło do starć. 3 ludzi zostało zabitych. Tem nie mniej chłopci i robotnicy odnieśli też świetne zwycięstwo zdobywając 80 procent wszystkich posłów, czyli bezwzględną większość, mimo, że królowa Maria jest wielką przeciwniczką socjalistów i chłopów.

ROBOTNICZE KLUBY SPORTOWE CZĘSTOCHOWY.
Dnia 9 marca b. r. w sali Straty Ogólnej o godz. 3 pp odbędzie się
UROCZYSTA AKADEMIA
urządzona z okazji 5-lecia sportowego Ruchu Robotniczego
Na program Akademii złożą się:
Przemówienia. Recytacje w wyk. K.R.K.S. „Start” i produkcje „Skry”.

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

Aby dać możność zorientowania się szerokim rzeszom ludu pracującego o pewnych przyczynach — ujemnych skutków na zagadnienia gospodarcze, które wywołują w Polsce zubożenie spożywców a następnie kryzys gospodarczy — bezrobocie co wreszcie doprowadza do nędzy klasy pracującej miast i wsi, — a więc chłopów i robotników; — przytaczamy kilka przykładów cyfrowych, z wyniku prac Socjalistów nad budżetem państwa:

Spżycie w Polsce a zagran.

Spżycie roczne węgla na głowę ludności (r. 1928): Stany Zjednoczone średnio 5 ton, Anglia 3 tony, Belgia 3 i pół tony, Niemcy 4 tony, Austria ok. 1 i pół tony, **Polska** tylko ok. **950 kilogramów**, a więc niecałą tonę.

Spżycie cukru na głowę:

Stany Zjednoczone przeszło 45 kg., Anglia 44 kg., Holandia 46 kg., Danja 43 kg., Austria 27 kg., Niemcy 22 kg., **Polska około 12 kg.**

Bawełna (w kg. na głowę)

Anglia 17 kg., Belgia 10 kg., Francja 9 kg., Holandia i Niemcy po 5 kg., Austria 4 i pół kg., **Polska 2 kg.**

Żelazo (rocznie w kg.)

Belgia 453 kg., Stany Zjednoczone 376 kg., Francja 215 kg., Niemcy 146 kg., Anglia około 120 kg., Szwecja 70 kg., Rosja 32 kg., **Polska 11 kg.**

Wymowa cyfr powyższych byłaby niezupełną gdyby nie podano równocześnie cen niektórych bodaj naszych własnych artykułów, pobieranych u nas w kraju w porównaniu z cenami, wyznaczonymi dla eksportu, a mianowicie:

Cukier (za 100 kg.)

Cena w kraju (parytet poznański bez akcyzy) Zł. 105
Cena wywozowa w Gdańsku „ 39.15

Węgiel (za 1 tonę)

Cena w kraju (gatunek grub. loco kopalnia) od Zł. 38.50 do 40.00.
Cena dla eksportu przez porty od Zł. 22.15 do 26.00.

Żelazo (za 1 tonę)

Surówka odlewnicza	zł. 220 — 148
Błoki martenowskie	„ 280 — 185
Żelazo handlowe	„ 350 — 228

Ropa naftowa i jej produkty.

Sprzedż „Polminu” (cyfry za okres 1928-1929, cena w złotych za 100 kg. loco Drohobycz, bez podatków spożycia: w kraju — eksportcie)

Nafta	34.55 — 19.61
Benzyna	56.63 — 36.44
Olej	33.88 — 17.08
Parafina (świece)	100.18 — 75.64

Przy rozważaniu kwestji spożycia wewnętrznego narzuca się siłą rzeczy sprawa siły nabywczej ludności, kwestja zamożności społeczeństwa, wyrażająca się w sposób najbardziej stonkunkowo uchwytyny w obiegu pieniężnym, tudzież w oszczędnościach na głowę z roku 1928-go w złotych polskich.

Obrot pieniążny na głowę ludności:

Austria 248, Niemcy — 200, Czechosłowacja 152, Polska 50 (w 1913 r. w b. Kongresówce wynosiło zł. 101.)

Oszczędności na głowę ludności.

(wkłady w bankach i kasach) 1928 r.
Czechosłowacja Zł. 320
Austria „ 194
Niemcy „ 179
Polska 30 — r. 1929 Zł. 34

Ciężary społeczne.

Porównanie stawek taryfy przewozowej na kolejach za 1 kilometr:
dla eksportu gr. 1.14
wewnątrz kraju gr. 2.00

Nadmierne podwyższenie stawek premjowych, do Powszechno-

go Zakładu Ubezpieczeń co w następstwie odbiło się bardzo krytycznie na życiu gospodarczym wsi — gdyż opłaty w 1928 r. wynosiły Zł. 50 milionów, — a w 1929 — na zł. 90 milionów, przyczem koszty administracyjne wzrosły z 9 milionów w r. 1927 na 17 milionów w r. 1930.

W dziedzinie produkcji

zbożowej, — wyprzedziły nas Niemcy, które zapewniły sobie odbiór 400.000 ton w państwach Skandynawskich i Bałtyckich, — a to dzięki nieuregulowanym stosunkom handlowym z Niemcami, gdyż w okresie wojny

celnej z Niemcami Rząd Polski wydał 120 zakazów wywozowych; a ogólnie wydano takich zakazów 190.

Obecnie Rząd ubiega się o dojście do porozumienia z Niemcami na odstąpienie koniwentu wywozu zboża w ilości 170 tys. ton dowodząc, iż to stanowi nadwyżkę i zbycie tej ilości zboża może uratować rolnictwo i podnieść ceny zboża; przyczem dla zachęty wywozowej, Rząd przernacza premje wywozowe od centnara zł. 6 — żyta i 4 zł. — od owsa.

Co do tej kombinacji to jesteśmy zdania, że nadwyżka jest spowodowaną bardzo niską konsumcją w kraju,

że premje wywozowe zostaną w kieszeniach eksporterów, a ludność wiejska, czyli małorolna nie z tego mieć nie będzie, — gdyż tylko ożywienie konsumcji wewnętrznej i uregulowania cen między produkcją rolną a przemysłową i placę robozją, mogą ruszyć z miejsca zagadnienia gospodarze, ożywić przy rozluźnieniu ciasnoty pieniędza na cele inwestycyjne mogą nam dać pożądane rezultaty.

Do omówienia zagadnień gospodarczych powrócimy jeszcze, — podane cyfry i cytaty nie potrzebują komentarzy.

J. K—k.

Prace P. P. S. w obecnym Sejmie.

Ciężka jest praca Sejmu w okresie obecnego systemu rządzenia: Sejm zwoływany jest rzadko, uchwały jego nie są wykonywane, praca jest zahamowana.

A jednak posłowie P. P. S., choć jest ich szczupła garść, potrafili osiągnąć zdobycze dla ludu pracującego i zgłosili też szereg projektów ustaw, z których znaczną część Sejm będzie musiał przyjąć.

Przedewszystkiem więc przy trykrotnym uchwalaniu budżetu państwa na rok 1928-29, na rok 1929-30 i na rok 1930-31, dzięki postom P. P. S. zwiększono sumy na budowę szkół, na pomoc bezrobotnym, zwiększono sumy dla małorolnych, którzy kupują działki z parcelacji, komasują lub meliorują swe grunty, wiele z tych uchwał niestety nie zostało wykonane itd.

Dzięki postom P. P. S. Sejm nie dopuścił do podniesienia podatku dla małorolnych niemal trzykrotnie, a obniżenia go dla obszarników. Tak samo dzięki postom P. P. S. odrzucono projekt rządowego podatku od budynków i majątkowego. Posłowie P. P. S. zgłosili szereg projektów ustaw, a między innymi:

1) projekt zmiany ustawy o podatku dochodowym, w ten sposób, by zwolnić od tego podatku chłopów ma-

łorolnych i robotników najbiedniejszych;

2) projekt zmiany ustawy o reformie rolnej tak, by parcelację przeprowadzał tylko rząd i by grunty nabywać mogli tylko bezrolni, małorolni i drobni dzierżawcy;

3) projekt ustawy o ochronie drobnych dzierżawców, obejmującej ochronę dzierżawców, poddzierżawców, biorących grunt na spółkę i na odrobiek, przyczem ochroną objęto dzierżawców, którzy dzierżawia do 7 hektarów (12 i pół morga); projekt ten w komisji już został uchwalony. Nadto wzywano rząd do zgłoszenia ustawy o uwłaszczeniu drobnych dzierżawców;

4) projekt zmian w ustawie o uwłaszczeniu czynszowników, który to projekt stał się już ustawą;

5) projekt ustawy o zabronieniu eksmisji zwolnionych robotników rolnych przed 1 lipca, co już zostało i w Sejmie i w Senacie uchwalone;

6) projekt ustawy o wprowadzeniu demokracji w wyborach do samorządów gminnych w Małopolsce, co jest już omawiane w Sejmie;

7) projekt zmiany ustawy o Komisjach Rozjemczych. Projekt zmiany ustawy o zmianie Konstytucji po myśli interesów ludu pracującego;

Dekret prasowy obalony

Kagańcowy dekret Cara został złożony do lamusa.

Na ostatnim posiedzeniu komisji Administracyjnej Sejmu tow. poseł Adam Ciołkosz, w imieniu P.P.S. podał ostrej krytyce działalność władz administracyjnych, cenzorskich, policyjnych itp. podając konkretne fakty zabraniań odbywania zgromadzeń, nawet polskich, szykanowania członków P. P. S. nieuzasadnionych konfiskat prasy itp.

Obecny na posiedzeniu Komisji p. minister spraw wewnętrznych Józefski obiecał przeprowadzenie dokładnych

dochodzeń, i w razie stwierdzenia uchybień, winni poniosą surową odpowiedzialność.

Nareszcie niezależna prasa polska pozbyła się smory.

W ub. piątek, dn. 28 lutego r. b. w „Dzienniku Ustaw” została ogłoszona uchwała Sejmu, na podstawie której przestał działać osławiony „carski” (autorem był były minister sprawiedliwości p. Car) drakoński dekret prasowy, którego skutki tak boleśnie odczuwała prasa.

Jak kupowano ludzi podczas wyborów

„Rachunek”, wystawiony władzom państwowym i prezydium klubu BB. przez jednego z mieszk. pow. Kołomyjski.

Do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Warszawie

Rachunek wydatków wyborczych.

1. Wydatki zrobione z polecenia p. Wojewody Morawskiego, w celu rozbięcia partji U. N. S. w pow. peczyniżyńskim i przedłożone p. wojewodzie Morawskiemu w obecności 12-tu delegatów, podczas audjencji zawiadamiającej p. Wojewodę o wyniku przeze mnie wykonanej pracy, to — jest polecenia partji U. N. S. z Bezpartyjnym Blokiem, które to wydatki p. Wojewoda Morawski w obecności 12 delegatów przyznał mi je a jednak nie wypłacił — zł. 820.

2. Wydatki na przyjęcie delegatów po audjencji u p. Wojewody i na jego polecenie, wydatki na połączenie partji U. N. S. pow. Kołomyjskiego z Bezpartyjnym Blokiem, kosztą podróży noclegi, wyżywienie i utrzymanie po-

mocników, agitatorów wyborczych; szczegółowe rachunki potwierdzone przez Starostwo w Peczyniżynie i złożone przez Pol. Państwową, złożone p. naczelnikowi Pałaszwowi i przez p. Pałasza przyznane, a nie wypłacone — zł. 800.

3. Utrzymanie moje od dnia 4 lutego do dnia 10 lutego 1930 roku w Warszawie, licząc dziennie po zł. 25 — zł. 250.

4. Kolej z Kołomyj do Warszawy i z powrotem klasy 3-iej — pociągami spieszonymi — zł. 110.

Razem zł. 1,980.

Na konto tego rachunku otrzymałem:

1) Od p. Starosty Skwarczyńskiego złotych 400.
2) Od p. Starosty w Peczyniżynie zł. 25.
3) Od p. Naczelnika Pałasza zł. 15.
4) Od p. Starosty w Peczyniżynie,

na skutek swej rierwszej interwencji z Bezp. rtyjnego Bloku w Warszawie zł. 300. Razem zł. 470.

Zatem do wyrównania pozostaje zł. 1240.

Słownie (złotych) tysiąc dwieście czterdzieści).

Warszawa, dnia 13 lutego 1930 r.

Pośpis.

Dokument powyższy nie wymaga komentarzy. Wynika z niego, że wyżsi urzędnicy państwowi zajmowali się przekupstwem wyborczym na rzecz BB; i wydawali na ten cel pieniądze państwowe.

Zwracam się tedy z publicznym żądaniem, by p. minister spraw wewnętrznych Józefski przeprowadził w tej sprawie śledztwo, któreby musiało albo ustalić bezpodstawnosć pretensji owego pana, albo też pociągnąć za sobą odowiedzialność karną urzędników wymienionych w „rachunku”.

ZA MAŁO JEST KARCZEM a karczmarze mało zarabiają.

W okresie powszechnej nędzy, kiedy robotnik z rozpaczą spogląda na swą biedę, nie mając kęsa chleba dla dzieci, a chłop z udręką myśli jak zwiazać koniec z końcem i czy chleba do nowych zbiorów wystarczą, posłowie z bezpartyjnej partji rządowej znaleźli ważniejszą sprawę do załatwienia.

Oto wnieśli projekt prawa do Sejmu, by jedna knajpa była na 1000 a nie na 2500 mieszkańców, by karczmy były w pobliżu kościołów i szkół, żeby nie wolno było odbierać koncesji tym karczmarzom, którzy przez 10 lat czerpali zyski z nałogu ludzkiego, a innym karczmarzom w razie odebrania koncesji by Rząd wypłacał odszkodowanie.

Zwiększy to dochody Państwu powiada bezpartyjna partja rządowa.

Ale P. P. S. tym projektem się przeciwstawi, bo zwiększyłoby to nędzę klasy pracującej.

CO SŁYCHAĆ NA SZEROKIM ŚWIECIE.

(—) Nowo sformowany przez Chautemps'a rząd francuski nie pozyskał sobie zaufania parlamentu i upadł — wobec czego misję utworzenia rządu powierzono b. premierowi, p. Tardieu. Czy utworzy i czy zyska sobie zaufanie czas pokaze. — W każdym razie Francja nie da sobie narzucić żadnego rządu — któryby nie był wyrazicielem układu parlamentarnego a tem samym narodu.

Demokracja francuska ze spokojem patrzy w przyszłość — nikt tam dziś nie ośmieliłby się marzyć nawet o jawnej czy też ukrytej dyktaturze.

Nikt tam nie głosi przez anteny rajdowe o zamachach — bowiem naród francuski niezłocznie przytrzasnąłby takich panów po... palcach.

I dlatego nasza krajowo-regionalna „sanacja” nie ma potrzeby szat rozdierać! Francja ze swoim słabym i kruhim rządem mocniejsza jest od kra-

Feralna 13-stka.

Trzynastka ma fatalną opinię wśród szerokich mas. Liczba ta uważana jest za feralną, przynosząca zazwyczaj nieszczęście. Czasami bywa podobno odwrotnie, tak przynajmniej zapewniają stale pisma pewnego kierunku politycznego w Polsce.

Primo de Rivera, do niedawna wszechwładny dyktator hiszpański, nie miał jakoś szczęścia do trzynastek.

Pełne nazwisko byłego dyktatora: Primo de Rivera składa się z trzynastu liter, podobnie jak imię i nazwisko największego jego przeciwnika generała Martinez Anido.

Zamach stanu został przez Primo de Riverę dokonany 13 września. Czas trwania dyktatury wyniósł 76 miesięcy. Dwie te cyfry dają w sumie (7+6) — trzynastka.

Dyktatura trwała ogółem 2326 dni. Cyfry poszczególne tej liczby razem dodane dają w sumie znowu — trzynastka.

Owe 2326 dni trwania dyktatury stanowiły 6 lat, 4 miesiące i 13 dni. Właśnie trzynastego dnia Primo de Rivera upadł.

Wreszcie Primo de Rivera złożył prośbę o dymisję w roku 1930, co w sumie cyfr wynosi znowu 13.

Jeśli miałyby to być prawda, to ze względu na ilość liter, dla Polski feralną winna być... czternastka.

Zasłużony prezydent.

Za kilka tygodni Czechosłowacja będzie uroczystie obchodzić 80 latnie rocznicę urodzin obecnego prezydenta Masaryka.

W związku z tą uroczystością w sali Sejmu Czechosłowackiego mają być wyrzeźbione słowa „Masaryk zasłużył się dla państwa” równocześnie Sejm uchwalił, aby 20 milionów koron z funduszy państwowych prezydent Masaryk rozdał w osiemdziesięcioletnią rocznicę swych urodzin na cele kulturalne i humanitarne.

Nowe synekury dla przy- storjanów.

Ofiarami polityki p. Prystora paść mają według informacji t. zw. miarodajnych źródeł politycznych samorządy Kas Chorych w Pabjanicach i Zdunskiej-Woli. Na stanowiska komisarzy są upatrzeni burmistrz miasta Aleksandrowa Marjan Andrzejak i burmistrz m. Konstantynowa Franciszek Gryzel, dwa filary BBS-u na terenie powiatu łódzkiego. Gospodarka tych dwóch panów dała się mocno we znaki samorządom Aleksandrowa i Konstantynowa, tak że mianowanie ich komisarzami ma na celu nietyko zapewnienie im dobrych posadek, ale i ułatwienie akcji wyborczej BB i BBS w tych miastach przy odbyciu się mających w roku bieżącym wyborach komunalnych.

P. Andrzejak czeka na sprawę karną sądową za przywłaszczenie miejskich pieniędzy w elektrowni Łódzkiej, a p. Gryzel również nie może się wyliczyć w gospodarce miejskiej i wstawia weksle, dopuszczając je do protestu.

jów opartych na silnej ręce i tępym... umyśle...

(—) Na ogólnym zebraniu moskiewskich inżynierów, Rykow w dłuższym i „druzgocącym” przemówieniu uzasadniał, że całe Sowiety ogarnięte są przez tajne agencje zagranicznego kapitału, który dezorganizuje i niszczy państwo sowieckie.

Nie wiemy o ile słuszne lub urojone są te podejrzenia Rykova.

Stwierdzamy plagiat (naśladownictwo) i zastrzegamy sobie, że tylko Polska jest opływająca przez „agentury” obce działające na szkodę mocarstwostwo.

To jest nasz, polski wynalazek i prosimy nas nie małować.

Zapytujemy dlaczego dotychczas ten nasz regionalny wynalazek nie został opatentowany.

Tylko u nas są... agentury!

(—) Jednym z najcięższych zadań, jakie przypadły Hiszpanii po obaleniu dyktatury Primo de Riverę, jest oczyszczenie stosunków wewnętrznych.

Wszystkie ważniejsze stanowiska urzędnicze ulegają zmianom — usuwani są winni czy to przez głupotę uległości, czy przekupieni wyżsi urzędnicy państwowi — a na ich miejsce wyznaczani ludzie uczciwi.

Ciężko to trud i wielka to praca — ale konieczna ze względu na dobro państwa — w przeciwstawieniu się do Primo de Riverowskiego — dobra dyktatora...

(—) Na San Domingo wybuchła krwawa rewolucja, wobec czego prezydent i członkowie rządu udali się pod opiekę konsulów państw obcych.

Czy jednocześnie zdążyli w porę zaopiekować się „zaoszczędzoną” gotówką — nie wiadomo!

I dlatego wskazanym jest, aby pewni ludzie, zwłaszcza pomyslieli o swojej... czarnej godzinie. — Podobno... myślą...

(—) Księżna Karolina z Monako wniosła skargę rozwodową przeciw swemu mężowi ks. Piotrowi. Wypadek ten wywołał niesłychane wrażenie w sferach o krwi błękitnej!!

(—) W zeszłą niedzielę odbyły się we Francji wybory uzupełniające w okręgu Montevideo skutkiem śmierci dotychczasowego posła, należącego do gupy prawicowej.

W miejsce prawicowca został wybrany socjalista.

(—) Sejmowa komisja trzydziestu, wybrana dla sądu nad ex-dyktatorem w Grecji, Pangalosem i jego wspólnikami ukończyła już swoje prace wstępne.

Z liczby upadłych dyktatorów — z tym najwięcej kramu, ale czy tylko on nie wyliczył się z pieniędzy?

W KRAJU.

(—) Wobec tego, że pos. Karkoszka, przewodniczący Zw. Inwalidów oraz pos. Słopczyński, przewodniczący Rady tegoż Związku — obaj posłowie z Bebe — wbrew uchwale Związku Inwalidów zgłosili projekt ustawy, pogarszający dotychczas obowiązującą i obniżający renty inwalidzkie od 5 do 35 zł. miesięcznie — Wydział Wykonawczy wspomnianego Związku powziął uchwałę wyrażnie potępiającą działalność tych panów, którzy lubią rzucać ludziom, jak piaskiem w oczy, swoją dbałość o inwalidów wojennych.

Jak nas informują, w ubiegłą niedzielę na zebraniu inwalidów w Częstochowie enperowcy oklamywali inwalidów, że to nie poseł Karkoszka wystąpił przeciw inwalidom tylko tow. Pajak. Czy może enperowiec żyć bez kłamstwa.

(—) Jak pisma stołeczne donoszą, aresztowany został czwarty wspólnik w zamordowaniu znanego czekiisty Bebeus, Sieczki.

Coś się popsulo! Panowie „sprawcy nieznani”, — co się z wami dzieje! Jakto, to was teraz aresztują!

Nie dobrzel To i taki jeden z aresztowanych może coś wydać i będzie... nieładnie...

W szerokich kołach Warszawy opowiadają, że Sieczko musiał być zamordowany, gdyż zaczął sypać swych chlebodawców — t. zw. „nieznanych

sprawców!” No i zabito — ale teraz cztetech już aresztowano — jakżeż zabici aresztowanych? Można zabić na krańcach miasta, w szóstorzędnej knajpie — ale w... więzieniu nie pozwolą.

No, a niezabici mogą wydać i będzie nowy... wstyd...

(—) Wbrew komarskiej opinii co do budowy szpitala w Krakowie, rozpoczęty przez Zarząd Kasy Chorych — budowa ta będzie kontynuowana i szpital stanie.

A p. Kolkiewicz chciał gmach ten, prawie na ukończeniu w sprzedać...

Chociaż nie mówił, co z osiągniętymi ze sprzedaży pieniędzmi chciał... zrobić...

Kto to może wiedzieć, co w takiej komis-rskiej głowie zaświta?...!

(—) W sprawie bieżącej „wnioskowania” Prokuratury Generalnej, o czym pisaliśmy w numerach ubiegłych, Prezes Prokurat. Generalnej p. St. Bukowiecki ogłosił pismo tłumaczące występujących w obronie majątków Rzpłitej funkcjonariuszy Prokuratury.

Z pisma tego przekonujemy się, że

Potęga niemieckiej socjalnej demokracji

Ze sprawozdania niemieckiej socjalnej demokracji za r. 1929 wynika, że partja z końcem tego roku liczyła 1.021.777. zarejestrowanych członków. W ten sposób tydzień propagandy w jesieni ub. roku pod hasłem „milion członków” nietyko został osiągnięty, ale i przewyższony. Nowych członków partja zyskała 84 tysiące i to w czasie wielkiego bezrobocia, silnych ataków na partję ze strony skrajnej prawicy i skrajnej lewicy.

Te postępy partji dowodzą, że robotnicy nie dają się ani nastraszyć i że praca werbunkowa partji trafia na podatny grunt. Faktem jest, że niemiecka soc. dem. cieszy się zaufaniem

prawo nie może kierować się sentymentem, i że kodeksy prawne są jednakowe, bez względu na pokład patriotyczny.

Może tak jest. — Prawdopodobnie nie sposób, aby Państwo Polskie mogło wynagrodzić te wszystkie krzywdy, jakie rząd zaborców przez tak długi okres niewoli nagromadził.

Nie o to jednak chodziło sądzimy, prezesowi b. powstańców, J. A. Święcickiemu lub cenionej powieściopisarce, Marii Rodziewiczównie.

Na podstawie kodeksu prawnego można pretensję powoda odrzucić — ale czy trzeba kpić i głupio dowcipkować?

A tego dopuścił się p. Steumark.

(—) Delegacja kawalerów maltańskich z hr. Hutten-Czapskim na czele, przewziła p. Prezydentowi Rzeczypospolitej i Piłsudskiemu odznaki wielkiego „krzyża maltańskiego”.

Jak wiadomo Wilhelm II był również honorowym kawalerem tego bractwa.

szeroce mas.

Partja liczy 803 tysięcy mężczyzn i 218 tysięcy kobiet. Równocześnie ze wzrostem liczby członków rośnie też liczba komitetów miejscowych. W r. 1928 było ich 8916, zaś w 1929 r. już 9544. Jest to świadectwo silnej pracy organizacyjnej, która nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się stosunków politycznych w gminach i krajach — w ostatnim rządzie w państwie.

Dochody partji wynoszą przeszło 11 milionów marek. Odbyło się w roku ub. 72.500 zgromadzeń członkowskich, 27.500 zgromadzeń publicznych, rozrzucono 72 miliony odezw i ulotek.

KRONIKA ROBOTNICZA

Do Wszystkich Komitetów, Wydziałów Partyjnych, oraz członków O.K.R-u i Komisji Rewizyjnej, Częstochowskiego Okręgu P. P. S.

Zgodnie z uchwałą O.K.R-u P.P.S. z dnia 2 lutego r. b. komunikujemy, że **Doroczna Konferencja Okręgowa** odbędzie się w niedzielę dnia 23 go marca r. b. o godz. 10-jej rano w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr. 62, z porządkiem obrad — następującym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium.
- 2) Odczytanie protokołu.
- 3) Sprawozdanie z działalności za r. 1929.
- 4) Wybór Władz Okręgu.
- 5) Sytuacja polityczna, gospodarcza — referat przedstawiciela C.K.W. P.P.S.

- 6) Sprawy organizacyjne.
- 7) Święto 1-go maja.
- 8) Wolne wnioski.

Zgodnie z art. 31 Statutu Organizacyjnego P.P.S. głos decydujący na konferencji mają poza członkami O. K. R-u i Komisji Rewizyjnej, — delegacji — jeden na 30 członków, wobec czego komitety i wydziały winny przeprowadzić wybory delegatów i zaopatrzyć fakowych w mandaty.

Za O. K. R. P. P. S.

Sekretarz Przewodniczący
J. Kafmlorzak. W. Chojnacki
poseł na Sejm.

Pogromca czerwonego djabła.

Biblia poucza nas, że istnieje diabeł, którego należy sobie wyobrazić jako piekielnika czarnego na ciele w równym stopniu, jak na duszy. Niedawno jednak ks. Niedźwiedzki, proboszcz rakowski (znany teolog i znawca Pisma św. niepospolity) uczynił doniosłe odkrycie: oto stwierdził, że obok djabła czarnego istnieje diabeł czerwony. Jak ten ma siedlisko w czelusiach piekielnych, siarką i dymem wiecznie ziejących, tak ten — czerwony, socjalistyczny diabeł ma siedlisko w Czerwonym Harcerstwie.

Po tak wielkiem odkryciu ks. Niedźwiedzki uderzył w dzwony swej wymowy! Celem jego pocisków, miotanych z szybkością nadwyzczajną, zgola nieproporcjonalną do tuszy ks. proboszcza stało się Czerwone Harcerstwo.

Trzeba spalić gniazdo czerwonego djabła — pomyślał duszpasterz rako-

wski. I od tej chwili zaczęły się przesładowania Czerwonych Harcerzy. Zrywanie znaczków harcerskich, grożenie karami w szkole (ks. Niedźwiedzki jest katechetą w szkole powszechnej) jest na porządku dziennym. Harcerzy przesładuje się wszelkimi sposobami, aby zniechęcić ich do pracy i zmusić do posłuszeństwa „szczerym” nakazom ks. proboszcza.

W tej walce dzielnie sekunduje ks. Niedźwiedzkiemu wikary Jan Strzelecki. Jako św. Jerzy na smoka, tak ks. Strzelecki rzucił się na Czerwone Harcerstwo z ogniem w oczach i z zapalnym światłobliwym w sercu. Ostatnio zerwał on jednemu z chłopców znaczek harcerski. Siła karzącej prawicy wikarego była tak wielka, że razem ze znaczkami zerwał on kłapę marynarki chłopca. Wielkie było oburzenie ks. wikarego!

Ale wszystkie te inkwizycyjne me-

tody niewiele pomoga Czerwone Harcerstwo rozwija się coraz bardziej, szeregi jego rosną, praca wra w całej pełni. Nie powstrzymają tej pracy zapędy ks. proboszcza, ani zapędy jego gorliwego naśladowcy ks. Strzeleckiego. Raczej wszystkie te czyny światobliwych duszpastryży dowodzą nam jednej prawdy: kler przewidział jakie niebezpieczeństwo grozi mu ze strony socjalizmu, ze strony oświeconych robotników, którzy nie dadzą, aby ci, co kiedyś stawiali stopy dla największych umysłów ludzkości dziś rządząli Polską! Hufcowy.

Do ludu pracującego na roli.

Podajemy do Waszej wiadomości, że Oddział Związku Zawodowego Małorolnych i Drobnych Dzierżawców Rzeczypospolitej Polskiej, — na powiat częstochowski i radomski, ma biura w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr. 62, tel. 37, gdzie można załatwiać sprawy w każdy wtorek i niedziele od godz. 10-tej rano do 2-jej po poł.; a w Radomsku przy ul. Mickiewicza nr. 2, gdzie również biuro jest czynne w każdy czwartek i niedziele od godziny 10-jej rano do 2-jej po poł.

Małorolni, drobni dzierżawcy i ludu pracy wsi, wstępując do swej jedynej organizacji, która Was nie tylko będzie bronić wobec wyzysku, ucisku i niesprawiedliwości, lecz będzie Was prowadzić do walki o Rząd Chłopów i Robotników, który położy kres wyzyskowi i nędzy a zaprowadzi sprawiedliwość.

Kamienicznicy nie chcą dr. Marczewskiego wodociągów i kanalizacji.

W dniu 27-II Komisja Sejmowa Robotników rozpatrywała wniosek Klubu Narodowego w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przymusie połączeń nieruchomości z kanalizacją i wodociągiem miejskim. Wnioskodawcy dążyli do tego, że przymus przyłączenia może być stosowany wówczas dopiero o ile właściciel nieruchomości mimo przynależenia mu odpowiedniego kredytu długoterminowego przez komitet rozbudowy, — uchyli się od przyłączenia domu do miejskiej kanalizacji.

Przyjęcie takiego wniosku, groziłoby katastrofą zupełną dla takiego miasta jak Częstochowa, gdzie ciężary pożyczki ul. Nowskiej sięgają sumy 22 miliony zł., a same procenty i raty, obciążają budżet milion zł. rocznie.

I tylko szybkie uruchomienie tego przedsiębiorstwa i eksploatacja wody, — aczkolwiek to się staje nowym ciężarem dla konsumentów, a zwłaszcza dla klasy pracującej — z tytułu opłat za wodę i kanały sanitarne, to jednak można mówić o stawkach kanalizacji i wodociągów, — lecz nie o kosztach przyłączenia, a zwłaszcza o ograniczeniu przymusu, — jeżeli chcemy aby nie zaistniał taki stan jakiego doznali mieszkańcy Węluńskiego Rynku.

To też pomysły kamieniczników przeciwstawili się poseł naszego okręgu tow. J. Kaźmierczak i Sosnowca tow. Josef Bień.

Ograniczenie ruchu kolejowego.

W związku ze zmniejszeniem się ruchu towarowego i pasażerskiego na kolejach ministerstwo komunikacji poleciło dyrekcji ograniczyć ruch towarowy do najważniejszych potrzeb oraz zmniejszyć składy pociągów pasażerskich jakoteż odwołać nie które mniej ważne postęgi miejscowe.

KINO „CASINO”

ulica Kościuszki Nr. 18.

Od piątku 7 marca i dni następnych.
Potężny film amerykańskiej produkcji.

Film POD PRĘGIERZEM HAŃBY

który każdy obejrzać powinien!
który wszystkich zachwyca, oczaruje, oślni...
wydarty z życia codziennego!

Wzruszający dramat erotyczny.

W rolach głównych: Czarująca ulubienica publiczności **VILMA BANKY**,
100 proc. męczyzna **Walter Byron** oraz sympatyczny **Louis Wolheim**

Wszyscy powinni ten film obejrzeć!

TEATR „ODEON”

II Aleja Nr. 27.

DZIŚ Od środy 5-go do piątku 7-go marca 1930 r. DZIŚ

Burze serc i namiętności w wielkim filmie p. t.

ŁZY UKOJENIA

Tragiczne dzieje wychowanki i fatalnej pomyłki małżeńskiej, potężny dramat, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia na Węgrzech.

W rolach **Iris Arlan, Werner Pittschan, Gizela Batory, Karol Zatony** głównych: **oraz udział najwybitniejszych sił artystycznych scen bud.**

Nad program: ZA KULISAMI WYTWÓRNI FILMOWEJ
Niesamowite przygody w ateljer Hollywoodzkim w 2-ach aktach.
oraz NAJŚWIEŻSZE AKTUALNOŚCI „PATA”
z ostatniego tygodnia w krzju.

PRZETARG.

Magistrat m. Częstochowy ogłasza przetarg ofertowy na wydzierżawienie ustępów podziemnych nowowbudowanych na Nowym-Rynku — z prawem pobierania opłat za korzystanie z tych ustępów.

Suma od przetargu za czas od 1 kwietnia r. b. do 31 marca 1931 r. — zł. 800 in plus.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę ustępów podziemnych” winny być składane do dnia 15-III r. b. do godz. 12-jej w Wydziale Gospodarczym Magistratu (oficyna I-sze piętro) gdzie w wspomnianym wyżej terminie zostanie dokonane otwarcie ofert.

Blizszych informacji udziela Wydział Gospodarczy Magistratu.

Magistrat.

Dlaczego zniknął Samorząd Kasy Chorych

W CZĘSTOCHOWIE?

Iwołane na zasadzie wyborów władze naszej Kasy Chorych zostały rozwiązane bez najmniejszych powodów i wbrew praw! Jako główny zarzut przeciwko rozwiązaniu Zarządu wysunięto, że upoważnił on przewodniczącego do samodzielnego załatwienia spraw wynikających z art. 16, 76 i 94 ustawy o Kasach Chorych. Tak mówi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń, ale w rzeczywistości sprawa wygląda zupełnie inaczej.

Przewodniczący załatwił reklamacje ubezpieczonych z art. 76, gdy reklamacja była słuszna i gdy należało bezwzględnie naprawić krzywdę wyrządzoną ubezpieczonemu! Resztę spraw z tego artykułu załatwił Zarząd.

Może panowie pułkownicy uważają, że ubezpieczony powinien czekać! My stoimy na stanowisku, że jeżeli Zarząd podejmował uchwałę przyspieszającą załatwienie spraw, to należałoby za to pochwalić, a nie rozwijać.

To sam, dotychczas kar nakładanych z art. 16 na podawców, przyrzecm

sprawy te jak załatwione tymczasowo przez przewodniczącego szły na pełne posiedzenie Zarządu do zatwierdzenia.

Kłamstwem jest więc stwierdzenie, że przewodniczący sam załatwiał sprawy ostatecznie.

A jeśli błędem była uchwała podjęta przez Zarząd, to dlaczego Okręgowy Urząd Ubezpieczeń jej nie zawiesił, dlaczego lustracja w 1927 roku nie wytknęła tego „uchylenia”?

Skoro uchwała była złem, to Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zło, o którym wiedział przez kilka lat tolerował, i on za to powinien być rozwiązany, a nie Zarząd Kasy!

Dla ścisłości musimy dodać, że wbrew postawionemu przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zarzutowi, przewodniczący nie załatwił samodzielnie ani jednej sprawy z art. 94II. Czyż oskarżyciele są w porządku? Zarząd Kasy może władza nadzorczą rozwiązać tylko wówczas, gdy dokonuje on nadużyć lub przestępstw? A

czy to miało miejsce? Nigdy! Rozwiązując Zarząd — złamali prawo ci, którzy prawa powinni bronić, ale którzy „pawelek” ogłądali się na prawo w okresie rządów p. Prystora! Przecież prawa nie będzie strzegł p. Paweł Gettel osławiony komisarz m. Częstochowy i prezydent Kielc, któtemu zarzucono, że nie wahał się brać podwójnych pensji jako komisarz m. Częstochowy i naczelnik wydziału w Urzędzie wojewódzkim aż dopiero po interwencji Izby kontroli urwał się podwójny żłóbek (patrz „Słowo Radomskie” Nr. 160 z 1928 r.). Skoro Zarząd Kasy złe rządził, to dlaczego przed kilku dniami przyjechali uczyć się w naszej kasie pewien komisarz podpułkownik i kierownik rejestracji Kasy Chor. w Krakowie?

A czy Zarząd źle gospodarował? Może odebrał od poprzedniego komisarza miliony a zostawił pustą Kasę?

Odwrotniel Od poprzedniego komisarza otrzymał Zarząd w Spadku 287 tysięcy zł. deficytu, a zostawił w gotówce, składkach, nieruchomościach i nieruchomościach 4-0 milionowy majątek który jest majątkiem ubezpieczonych. Te cyfry same mówią za siebie.

Oby tylko nowy Zarząd, który obejmie kasę po panu Marczyńskim nie musiał latać gospodarki komisarzkiej!

Weszeń ub. roku przyjechała kontrola z Urzędu Ubezpieczeń 30 października zjecha: komisarz p. Marczynski, między 15 a 19 października ub. r. dokonano lustracji.

Może lustracja stwierdziła wykroczenia, przestępstwa lub zbrodnie? Przeczytajmy jej sprawozdanie (podajemy wyjątki)

„Na wstępie obejrzano budynek Kasy Chorych zabudowania gospodarcze, oraz lokale w których rozmieszczone lecznictwo, apteka, ambulancja, poczekalnie itp. w szczególności, że pomieszczenia są odpowiednio urządzone celowo, a rozmieszczone według planu organizacyjnego, w którym przewidziano konieczności sanitarne i ekonomicznej czasu i miejsca. W czasie wizytacji lokali zauważono wzorową czystość i ład.”

DALSZY USTĘP:

„Szczegółowa lustracja w wyżej podanych działach potwierdza, iż organizacja w znacznym stopniu uroszona, a sprawność czynności biurowych, mimo stosowania starych metod, ponosiła znacznie sukcesy. Dyrekcja Kasy postanowiła sukcesywnie wprowadzić nowocześnie metody w pracach biurowych, co niestety postawiła ta Kasę Chorych pod względem sprawności w rządzie wzorowych Kas Chorych.

DALSZY USTĘP.

„Organizacyjne ujęcie udzielania świadczeń w osobny dział, wydzielone z administracji ścisłej, dało doskonałe rezultaty i należałoby taką organizację zastosować we wszystkich większych Kasach.

DALSZY USTĘP.

„Okres jaki obecnie przechodzi Kasa (przeistnienie ekonomiczne kraju—przyp. Red.) wymaga jaknajwiększej ostrożności w gospodarce, szczególnie jeśli chodzi o kwestję wydatków.”

Zarządowi i Dyrekcji Kasy nie obce są te trudności.

DALSZY USTĘP i OSTATNI.

„W ten sposób Kasa Częstochowska była by pierwszą o ustalonym typie według zasad naukowej organizacji pracy.

Na podstawie tego, cośmy powiedzieli i przedłożonego dokumentu wynika, że rozwiązanie pochodzący z wyboru władz Kasy było bezprawiem

że za to bezprawie winni muszą być pociągnięci do odpowiedzialności!

Może niejednemu ubezpieczonemu tłumaczyli właścivi sprawy wprowadzenia komisarza, że to wszystko jest „drobiazgiem”. A jeśli „drobiazgiem” jest prawo chroniące Zarząd Kasy, jeśli wbrew prawu ten zarząd zostanie rozwiązany to jaką będzie miał gwarancję ubezpieczony, że jego prawo do świadczeń nie będzie też potraktowane jako „drobiazgiem”!

My wiemy, że wprowadziła komisarza do Częstochowskiej Kasy Chorych zbankrutowana NPR Lewica, my wiemy kto udzielał „poufnych” wiadomości wskazując czegooby należałoby się przyczepić.

Nie zapomniemy o temi i nie zapomni klasa robotnicza.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Ze wierz. wysokości 1 mm. w taksie 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 30 gr. drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i załatwienie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w taksie i poza tekstem 4-zapłatowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.